



TEATR POLECA MICHAŁ CENTKOWSKI

Moniuszko i głos kobiet

„Halkę” Moniuszki wystawi na scenie Narodowego Starego Teatru w Krakowie reżyserka Anna Smolar. Ale nie będzie to „Halka”, jaką znamy. Opowieść o tragicznej miłości biednej Haliny reżyserka zamierza odczytać na nowo. To będzie pierwsza prawdziwie feministyczna „Halka” w dziejach polskiego teatru. – Chcemy wyrwać Halinę i Zosię z kanwy narracyjnej, która w kółko zadaje kobietom rolę ofiar i każe rywalizować ze sobą – mówi „Newsweekowi”

Smolar. Reżyserka wraz z wokalistką, kompozytorką i pisarką Natalią Fiedorczuk zamierzają przepisać „Halkę”, by stała się opowieścią na miarę XXI wieku. Choć muzyka i taniec mają odgrywać w widowisku dużą rolę, to będzie spektakl dramatyczny. Za choreografię odpowiadać będzie Paweł Sakowicz, a muzykę na żywo w spektaklu wykona zespół Enchanted Hunters. W tytułowej roli wystąpi Aleksandra Nowosadko, postać Zosi kreować ma Magda Graziowska, zaś Jontka zagra Łukasz Stawarczyk.

HALKA
STANISŁAW MONIUSZKO, REŻ. ANNA SMOLAR
NARODOWY STARY TEATR W KRAKOWIE (PREMIERA 26 MARCA)

Świat skazany na zagładę

Ewelina Marciniak, nagrodzona niedawno prestiżową niemiecką Nagrodą Fausta, wyreżyseruje w Teatrze Wybrzeże w Gdańsku spektakl oparty na powieści „Stramer” Mikołaja Łozińskiego. To wielowątkowa opowieść o losach żydowskiej rodziny z Tarnowa, a jednocześnie kronika tragicznych dziejów polskich

Żydów. – Ten intymny portret skazanego na zagładę świata jest opowieścią o (nie) obecności. Wskutek kolejnych przeprowadzek najprawdopodobniej zgubiłam wszystkie zdjęcia z dzieciństwa. Gdy to sobie uświadomiłam, poczułam, jakby ktoś zabrał mi coś ze środka – opowiada „Newsweekowi” reżyserka. – W oparciu o historię mieszkającej przed wojną w Tarnowie rodziny żydowskiej chcę opowiedzieć o pogubionych losach zwykłych ludzi, przyjrzeć się śladom ich dawnej bytności, zbadać miejsca, gdzie wciąż odczuwamy ich brak. Bohaterowie „Stramera” w ważnych momentach życia chodzą do zakładu fotograficznego – jakby przeczuwając, że fotograficzna klisza pozostanie jedynym materialnym śladem ich obecności – dodaje Marciniak. Tekst na podstawie powieści Łozińskiego oraz innych źródeł pisze Jarosław Murawski. Na scenie wraz z aktorami Teatru Wybrzeże wystąpi klarncista i kompozytor Wacław Zimpel.

STRAMER
MIKOŁAJ ŁOZIŃSKI, REŻ. EWELINA MARCINIAK
TEATR WYBRZEŻE W GDAŃSKU (PREMIERA LIPIEC)